

Sygn. akt II C 310/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2017r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R. II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca: SSO Barbara Konińska

Protokolant: st. sekretarz sądowy Małgorzata Kotlarz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 lutego 2017r. w R.

sprawy z powództwa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w K.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. na rzecz pozwanego (...) Sp. z o.o. w K. kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) z tytułu kosztów procesu.

SSO Barbara Konińska

## UZASADNIENIE

Powód Zakład Ubezpieczeń Społecznych pozwem wniesionym dnia 2 czerwca 2016r. do Sądu Rejonowego w Rybniku domagał się zasądzenia od pozwanej (...) Sp.

z o.o. w K. na jego rzecz kwoty 41.820 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz nakazania pozwanej wykonania czynności polegających na konserwacji klimatyzacji w ramach zawartej między stronami umowy w okresie udzielonej gwarancji, tj. do 2018r. dwa razy w ciągu każdego roku, a także zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż pomimo umowy zawartej pomiędzy stronami z dnia 7 października 2013r. pozwana odmawia dobrowolnej konserwacji rozbudowanej w ramach umowy klimatyzacji w ramach 5 letniej gwarancji. Dodał, iż konserwacja - zgodnie z umową - została objęta wynagrodzeniem ryczałtowym, na które składają się wszelkie koszty związane z realizacją umowy.

Postanowieniem z dnia 9 czerwca 2016r. Sąd Rejonowy w Rybniku sprawdził wartość przedmiotu sporu i ustalił ją na kwotę 104.550 zł. Następnie stwierdził swą niewłaściwość rzeczową i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gliwicach.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu. Pozwana zarzuciła, że w ramach umowy pozwana nie przyjęła na siebie zobowiązania do prowadzenia konserwacji urządzeń w sposób nieodpłatny, a jedynie możliwość prowadzenia konserwacji bez odsyłania do innych serwisów oraz że wynagrodzenie ryczałtowe nie obejmowało bezpłatnej konserwacji.

**Sąd ustalił:**

W dniu 7 października 2013r. strony zawarły umowę w trybie przetargu nieograniczonego obejmującą wykonanie dokumentacji projektowej i na jej podstawie robót budowlanych w zakresie rozbudowy instalacji klimatyzacji u powoda zgodnie ze wzorem umowy sporządzonym przez powoda /SIWZ z załącznikami – k. 6-28, umowa jak wyżej wraz z formularzem ofertowym – k. 29-36, pismo z 3 października 2013r. – k. 85, pismo z dnia 18 września 2013r. – k. 86, oferta wykonania roboty budowlanej wraz z oświadczeniami – k. 87-89 akt/.

Zgodnie z § 16 tej umowy za wykonanie przedmiotu umowy zamawiający, którym był powód miał zapłacić wykonawcy – pozwanej wynagrodzenie ryczałtowe wynoszące 284.130 zł brutto, które to wynagrodzenie odpowiada zakresowi robót przedstawionemu w ofercie wykonawcy z dnia 16 września 2013r. W myśl § 20 ust. 11 umowy w okresie objętym gwarancją wykonawca będzie prowadzić konserwacje zainstalowanych urządzeń w zakresie i z częstotliwością zalecaną przez producenta nie rzadziej niż 2 razy w roku.

/umowa jak wyżej – k. 29-34, harmonogram rzeczowo-finansowy – k. 36, zestawienie materiałów – k. 47, kosztorys ofertowy – k. 74-75 akt/

Jak wskazano w formularzu ofertowym z dnia 16 września 2013r. pozwana zaoferowała realizację zamówienia zgodnie z wymogami specyfikacji istotnych warunków zamówienia ( (...)) za cenę ryczałtową 284.130 zł brutto obejmującą dokumentację projektową za cenę 19.680 zł brutto i roboty budowlane w zakresie rozbudowy instalacji klimatyzacji za cenę 264.450 zł brutto /formularz ofertowy – k. 35 akt/.

Pozwana nie zgłosiła się na wizję lokalną przed zawarciem umowy ani też nie zgłosiła pytań w toku przetargu. Celem umowy zgodnie z zamierzeniem powoda miało być m.in. zapewnienie konserwacji w ramach wynagrodzenia ryczałtowego określonego w umowie stron bez konieczności ponoszenia dodatkowych kosztów tej konserwacji bez zamawiającego i tak też powód rozumiał treść zawartej przez strony umowy. Na wszystkie prace zostały przez powoda zarezerwowane środki finansowe w kwocie około 310.000 zł. Kryterium wyboru oferty była najniższa cena oferowanych usług.

/zeznania świadka M. M. – protokół rozprawy z dnia 7 lutego 2017r. - 00:04:25-00:46:13/

Pozwana zawierając umowę nie przewidziała w ofercie przetargowej ceny ryczałtowej obejmującej konserwację urządzeń uznając, iż zobowiązanie do prowadzenia konserwacji urządzeń oznacza możliwość prowadzenia konserwacji bez odsyłania do innych serwisów.

W jej rozumieniu umowa nie przewidywała nieodpłatnej konserwacji i nie obejmowało jej przyjęte w umowie wynagrodzenie ryczałtowe. Oferta przetargowa przedstawiona przez pozwaną zawierała wysokiej klasy urządzenia oraz cenę korzystniejszą o około 20.000 zł od pozostałych oferentów. W dotychczas zawieranych przez pozwaną umowach z innymi podmiotami, gdy przewidywano bezpłatną konserwację urządzeń było to wprost ujęte w zapisach umowy.

/zeznania prezesa zarządu pozwanej – protokół rozprawy z dnia 7 lutego 2017r. - 00:55:16-01:04:41/

Czterech oferentów skorzystało w procedurze przetargowej poprzedzającej zawarcie umowy z dnia 7 października 2013r. z możliwości uczestniczenia w wizji lokalnej. Przedstawiciele dwóch oferentów uczestniczących w wizji zgłaszało wątpliwości, co do sposobu rozumienia obowiązku zapewnienia konserwacji, to jest czy konserwacja ma zostać objęta wynagrodzeniem ryczałtowym określonym w umowie, czy też jest przewidywana za jej wykonywanie dodatkowa odpłatność.

/zeznania świadka M. M. – protokół rozprawy z dnia 7 lutego 2017r. - 00:04:25-00:46:13/

Pozwana zrealizowała prace projektowe i budowlane i zgodnie z umową sporządziła dokumentację powykonawczą / zeznania świadków: M. M. – protokół rozprawy z dnia 7 lutego 2017r. - 00:04:25-00:46:13 i G. S. – protokół rozprawy z dnia 7 lutego 2017r. – 00:46:14-00:55:15, protokół zdawczo-odbiorczy – k. 73, protokół odbioru wykonanych robót – k. 76, protokół odbioru końcowego zadania budowlanego –

k. 77-80, karta gwarancyjna – k. 144-163 akt/.

Powód wzywał pozwaną do przeprowadzenia konserwacji zamontowanych urządzeń, na co pozwana w odpowiedzi proponowała odpłatne wykonanie tej usługi, ostatecznie za wynagrodzeniem w kwocie 700 zł netto za agregat zewnętrzny i 250 zł netto za jednostkę wewnętrzną /pisma stron – k. 37-46 akt/. Ponieważ strony nie doszły do porozumienia co do odpłatności lub braku odpłatności tej usługi, pozwana nie przeprowadziła dotychczas prac konserwacyjnych /okoliczność bezsporna/.

Obecnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych w zawieranych przez siebie umowach wskazuje jednoznacznie, iż koszt konserwacji zawiera się w oferowanej cenie zamawianych usług /zeznania świadka M. M. – protokół rozprawy z dnia 7 lutego 2017r. - 00:04:25-00:46:13/.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. W doktrynie przyjmuje się, iż poprzez umowę należy rozumieć zgodny zamiar stron doprowadzenia do wywołania określonych skutków prawnych. Zgodnie zaś z art. 60 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej (oświadczenie woli).

Oświadczenie woli stanowi ujawniony, uzewnętrzniony zamiar wywołania określonych skutków prawnych, przy czym oświadczenie woli może być także dorozumiane (*per facta concludentia*). Musi być jednak niewątpliwe. W związku z powyższym niewątpliwie istotnym elementem stosunku prawnego powinien być cel wyraźnie określony oraz zgodny zamiar stron odnośnie istotnych warunków umowy.

Jeżeli okaże się, że strony różnie rozumiały treść złożonego oświadczenia woli, to za prawnie wiążące - zgodnie z kombinowaną metodą wykładni - należy uznać znaczenie oświadczenia woli ustalone według wzorca obiektywnego. W tej fazie wykładni potrzeba ochrony adresata oświadczenia woli, przemawia za tym, aby było to znaczenie oświadczenia, które jest dostępne adresatowi przy założeniu - jak określa się w doktrynie i judykaturze (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95) - starannych z jego strony zabiegów interpretacyjnych. Na ochronę zasługuje bowiem tylko takie zaufanie adresata do znaczenia oświadczenia woli, które jest wynikiem jego starannych zabiegów interpretacyjnych. Potwierdza to nakaz zawarty w art. 65 § 1 KC, aby oświadczenia woli tłumaczyć tak, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współzycia społecznego i ustalone zwyczaje.

Przy wykładni oświadczenia woli należy - poza kontekstem językowym - brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny (art. 65 § 1 KC). Obejmuje on w szczególności przebieg negocjacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 r., I CKN 815/97, OSNC 1999, nr 2, poz. 38), dotychczasowe doświadczenie stron (por. wyrok Sąd Najwyższego z dnia 4 lipca 1975 r., III CRN 160/75, OSP 1977, nr 1, poz. 6), ich status (wyrażający się, np. prowadzeniem działalności gospodarczej).

Niezależnie od tego z art. 65 § 2 KC wynika nakaz kierowania się przy wykładni umowy jej celem. Nie jest konieczne, aby był to cel uzgodniony przez strony, wystarczy - przez analogię do art. 491 § 2, art. 492 i 493 KC - cel zamierzony przez jedną stronę, który jest wiadomy drugiej. Należy podzielić pogląd, że także na gruncie prawa polskiego, i to nie tylko w zakresie stosunków z udziałem konsumentów (art. 385 § 2 KC), wątpliwości należy tłumaczyć na niekorzyść strony, która zredagowała umowę. Ryzyko wątpliwości wynikających z niejasnych postanowień umowy, nie dających usunąć się w drodze wykładni, powinna bowiem ponieść strona, która zredagowała umowę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2006r., III CSK 349/06, Monitor Prawniczy z 2007r., Nr 3 str. 117).

Pozwana składając formularz ofertowy z dnia 16 września 2013r. zaoferowała realizację zamówienia wskazując, iż cena ryczałtowa 284.130 zł obejmuje dokumentację projektową za cenę 19.680 zł brutto i roboty budowlane w zakresie rozbudowy instalacji klimatyzacji za cenę 264.450 zł brutto. W efekcie pozwana w tymże wynagrodzeniu nie ujęła w ogóle kosztów konserwacji. Jak zaś strony wskazały w § 16 umowy wynagrodzenie ryczałtowe odpowiada zakresowi robót przedstawionemu w ofercie wykonawcy z dnia 16 września 2013r. W tej ofercie nie wymieniono prac konserwacyjnych. Jak więc wskazują zasady wykładni językowej strony nie określiły, by wynagrodzenie to obejmowało prace konserwacyjne.

Niewątpliwie zaś w dacie zawarcia umowy powód był zainteresowany tym, by wynagrodzenie określone w umowie obejmowało również konserwację urządzeń przez wykonawcę bez konieczności ponoszenia z tego tytułu dodatkowych kosztów, co wynika jednoznacznie z niekwestionowanych przez pozwaną zeznań świadków M. M.

i G. S.. Pozwana natomiast rozumiała umowę zawartą przez strony w ten sposób, iż obejmuje ona jedynie możliwość prowadzenia konserwacji bez odsyłania do innych serwisów oraz że wynagrodzenie ryczałtowe nie obejmowało bezpłatnej konserwacji, które to koszty mają zostać uzgodnione dodatkowo z pozwaną, co wynika wprost z zeznań prezesa zarządu pozwanej I. K.. Fakt, iż strony odmiennie rozumiały postanowienia zawartej przez siebie umowy potwierdza ich zachowanie po wykonaniu prac budowlanych i końcowym odbiorze prac. Mianowicie powód domagał się od pozwanej przeprowadzenia konserwacji bez dodatkowych płatności, czego odmawiała pozwana domagając się uprzedniego ustalenia wynagrodzenia za wykonanie tychże usług. W efekcie nie sposób przyjąć, by w zakresie konserwacji urządzeń strony zawierając umowę działały ze zgodnym zamiarem i w jednakowym celu, co do odpłatności tychże usług.

Z uwagi na to, iż zawarcia umowy nie poprzedzały żadne negocjacje nie można wywodzić wskazówek interpretacyjnych co do rozumienia treści umowy z ich przebiegu. Fakt, iż pozwana nie skorzystała z możliwości zadawania pytań w toku przetargu ani jej przedstawiciele nie uczestniczyli w proponowanej przez powoda wizji lokalnej nie świadczy o tym, iż umowa którą zawarły strony nie mogła być rozumiana odmiennie niż chciał tego powód. Przeciwnie, jak wynikało z zeznań świadka M. M. spośród czterech firm uczestniczących w wizji lokalnej dwie z nich zgłaszały wątpliwości co do sposobu rozumienia zapisów umowy dotyczących konserwacji i tego czy koszt tej usługi powinien być objęty wynagrodzeniem ryczałtowym, czy też dodatkową odpłatnością. W efekcie uznać należy, iż tekst umowy, której wzorzec sporządził powód umożliwiał odmienne interpretacje. Jak wskazują zasady współzycia społecznego, jako dyrektywa wykładni, w sytuacji gdy powodowi stał się znany fakt wątpliwości uczestników procedury przetargowej co do rozumienia spornych zapisów umowy, powód jako autor wzorca winien był wprost poinformować oferentów, najpóźniej przy podpisywaniu umowy, iż zobowiązanie do prowadzenia konserwacji nie wiąże się z dodatkowym wynagrodzeniem dla wykonawcy i winno się ono wobec tego zawierać w wynagrodzeniu ryczałtowym. Nie czyniąc tego ponosił ryzyko, iż pozostali oferenci, w tym pozwana mogli odmiennie niż on interpretować zapisy umowy. W efekcie uznać należy, iż powód godził się na takie ryzyko i to jego zgodnie z zasadami współzycia społecznego powinny obciążać jego konsekwencje (art. 65 § 1 k.c.).

W efekcie Sąd uznał, iż umowa stron zgodnie z przeprowadzoną wyżej wykładnią oświadczeń woli stron nie przewidywała, by prace konserwacyjne zostały objęte wynagrodzeniem ryczałtowym. Wobec tego pozwana zasadnie odmawia spełnienia żądania powoda darmowej konserwacji tych urządzeń, wobec tego, iż takiej darmowej konserwacji nie przewidywała owa umowa.

Nadto, nie ulega wątpliwości, iż oferta przetargowa przedstawiona przez pozwaną zawierała wysokiej klasy urządzenia oraz cenę korzystniejszą o około 20.000 zł od pozostałych oferentów. Powód zaś na wykonanie umowy przewidział łącznie znacznie wyższe środki, które nie zostały na ten cel wydane. Jak wynika z obliczenia wartości przedmiotu sporu, wartość prac konserwacyjnych powód wycenił – w oparciu o kalkulację pozwanej zresztą – na łączną sumę 104.550 zł, domagając się zasądzenia od pozwanej kwoty 41.820 zł i nakazania pozwanej prowadzenia czynności konserwacyjnych do 2018r. obejmujących kilka agregatów. W efekcie, skoro pozwana nie skalkulowała w wynagrodzeniu ryczałtowym kosztów konserwacji,

a pozostałe prace wyceniła na łączną sumę 284.130 zł mogłoby dojść do niesłusznego wzbogacenia powoda kosztem pozwanej przy przyjęciu, iż wykonanie prac konserwacyjnych miałyby nastąpić bezpłatnie. Byłoby to niedopuszczalne w świetle zasad współżycia społecznego, w tym zwłaszcza zasad uczciwego obrotu (art. 5 k.c.).

Dlatego też Sąd oddalił powództwo jako bezzasadne w świetle art. 354 § 1 k.c. w. zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 5 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z w związku z § 2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz. 1800 ze zm.) w zw. z § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2016r., poz. 1668) obciążając nimi w całości pozwaną, jako stronę przegrywającą proces. Na koszty te zasądzone na rzecz pozwanej złożyły się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 7.200 zł oraz koszty opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Sędzia:

/SSO B. K./

R., dnia 23 lutego 2017r.

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować wpływ uzasadnienia wyroku;
2. doręczyć odpis wyroku wraz z uzasadnieniem:
  - pełnomocnikowi powoda – r.pr. J. G.;
3. wezwać pełnomocnika powoda do sprecyzowania wniosku z dnia 7 lutego 2015r. poprzez podanie, jakiego rodzaju protokołu dotyczy wniosek (protokół w formie dźwiękowej, czy protokół w formie pisemnej) w terminie tygodniowym od doręczenia wezwania pod rygorem zwrotu wniosku;
4. przedłożyć akta po upływie 21 dni od wykonania lub z wpływem.

SSO Barbara Konińska